

Monika MAGDZIAK-GRABOWSKA

Politechnika Białostocka, Wydział Architektury

TRENDY I ROZWIJAJĄCE SIĘ KONCEPCJE W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM DLA OSÓB STARSZYCH

Streszczenie. Starość niesie za sobą problemy: samotność, wykluczenie społeczne, problemy zdrowotne i ekonomiczne, bariery architektoniczne do pokonania, nieprzystosowane przestrzenie, a w nich nieprzystosowani ludzie. Jednymi z głównych problemów są jakość życia osób starszych, często niski standard mieszkaniowy oraz niewystarczająca liczba domów seniora i różnych form mieszkaniowych z zapewnieniem opieki. W dzisiejszej sytuacji niedostatecznej ilości wiedzy pozwalającej określić, co jest dobrym przykładem mieszkalnictwa dla osób starszych, łatwo jest wyciągnąć błędne lub mylące wnioski z istniejących praktyk.

Pragnąc wyłonić pożądane cechy form mieszkaniowych i spojrzeć głębiej w mieszkaniową przyszłość seniorów, podjęto próbę wyłonienia istotnych trendów wpływających na kształtowanie się i rozwój środowiska zamieszkiwania dla starszej generacji oraz czynników przyczyniających się do zmian preferowanych usług społecznych i wymogu opieki.

TRENDS AND CONCEPTS DEVELOPPED IN HOUSING FOR THE ELDERLY

Summary. Old age deals with such problems: loneliness, social exclusion, health and economic issues, architectural barriers to overcome, unsuitable spaces and maladjusted people in them. One major problem is the quality of life of older people and often low standard of housing, and also an insufficient number of nursing homes and various forms of housing for seniors, with the provision of continuous care. In the current situation of insufficient knowledge allowing to determine what is a good example of housing for the elderly, it is easy to draw erroneous or misleading conclusions from existing practices.

Wishing to emerge desired features of forms of housing and look deeper into the future of housing for seniors, the author attempted to identify important trends affecting the formation and development of living environment for older generation, as well as factors contributing to changes in preferred social services and health care requirement.

Na początku XXI wieku obserwujemy gwałtowne starzenie się ludności całego świata. Głównym czynnikiem wpływającym na zmiany struktury demograficznej jest z jednej strony

spadek przyrostu naturalnego w wielu krajach, z drugiej zaś wydłużenie się przeciętnej długości trwania życia. W połowie XX wieku średnia długość życia wynosiła 44 lata, natomiast połowie XXI stulecia osiągnie 77 lat. Co miesiąc na Ziemi milion osób osiąga 60 lat. Również polskie prognozy demograficzne jednoznacznie wskazują na postępujący od 1967 r. proces demograficznego starzenia się społeczeństwa polskiego. Liczba ludzi starzejących się i starych będzie nadal rosła, a ich udział w populacji będzie wzrastał.

Starość niesie za sobą problemy: samotność, wykluczenie społeczne, problemy zdrowotne i ekonomiczne, bariery architektoniczne do pokonania, nieprzystosowane przestrzenie, a w nich nieprzystosowani ludzie. Wraz ze wzrostem liczby osób starszych, ogrom tych problemów może narastać, a to wymaga refleksji nad polityką społeczną i mieszkaniową wobec osób trzeciego i czwartego wieku. Jednym z głównych problemów jest jakość życia osób starszych, często niski standard mieszkaniowy oraz niewystarczająca liczba domów seniora i różnych form mieszkaniowych z zapewnieniem opieki.

W dzisiejszej sytuacji niedostatecznej ilości wiedzy pozwalającej określić, co jest dobrym przykładem mieszkalnictwa dla osób starszych, łatwo jest wyciągnąć błędne lub mylące wnioski z istniejących praktyk. Powinniśmy również unikać generalizowania potrzeb osób starszych, opierając się wyłącznie na procesach demograficznych i obrazie teraźniejszej generacji seniorów. W dzisiejszej dobie powszechnego dostępu do komunikacji, zjawisko migracji nieustannie będzie powodowało mieszanie się ludności z różnych krajów i regionów, wpływając na przyszłe współistnienie na jednym terenie osób starszych o odmiennym pochodzeniu, a co za tym idzie odmiennych preferencjach mieszkaniowych i wizjach życia na emeryturze. Pragnąc wyłonić pożądane cechy form mieszkaniowych i spojrzeć głębiej w mieszkaniową przyszłość seniorów, należałoby wziąć pod uwagę wiele trendów wpływających na kształtowanie się i rozwój środowiska zamieszkiwania dla starszej generacji oraz czynników przyczyniających się do zmian preferowanych usług społecznych i wymogu opieki.

Pierwszą i podstawową tendencją jest chęć osób starszych do **samodzielnego, niezależnego życia** w znanym środowisku zamieszkania, w którym z łatwością się odnajdują. Dane demograficzne ukazują jak duża jest grupa osób starszych zamieszkujących samodzielnie lub z inną osobą starszą (tab. 1). Preferencja pozostawania w swoich starych, tradycyjnych mieszkaniach, jest wynikiem głównie dużej niechęci i niepewności w sytuacji zmiany otoczenia. Starsze osoby cenią więzi sąsiedzkie i bliski kontakt z rodziną oraz przyjaciółmi mieszkającymi w pobliżu, dlatego właśnie pozostawanie w swoim domu aż do ostatnich dni życia to najchętniej wybierana przez seniorów opcja mieszkaniowa.

Tabela 1

Gospodarstwa domowe zamieszkiwane samodzielnie,
według wielkości oraz liczby osób w wieku 60 lat i więcej
w miastach i na wsiach w Polsce w 2002 roku [w % (ogółem 100%)]

Osoby	Liczba osób w gospodarstwie domowym			
	1	2	3 – 6	7 i więcej
Zamieszkujące samodzielnie	62,0	76,0	82,6	90,3
Z 1 osobą 60+	33,6	19,6	12,1	24,4
Z 2 osobami 60+	-	24,1	6,9	17,7
Z 3 i więcej osobami 60+	-	-	0,3	61,4

Na podstawie: *Warunki mieszkaniowe gospodarstw domowych i ich rodzin*. Narodowy Spis Powszechny Ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003.

Jednak ta sytuacja niesie ze sobą pewne problemy, szczególnie w przypadku osób starszych z niepełnosprawnością ruchową oraz umysłową. Pozostawanie w nieprzystosowanych mieszkaniach dostarcza wielu trudności, a istniejące bariery prowadzą do izolacji seniorów z otoczenia. Oczywiście rozwiązaniem tych trudności są działania umożliwiające przeprowadzenie modernizacji istniejących mieszkań, zarówno w zakresie zapewnienia dostępu do lokali, jak i przystosowania wnętrza mieszkalnych. Inny, częsty problem, to zamieszkiwanie osób starszych w ponadwymiarowych, kosztownych w utrzymaniu mieszkaniach. Samotne przebywanie w dużych domach i mieszkaniach jest sporym obciążeniem finansowym, często przekraczającym rzeczywiste możliwości osób starszych. Nie mieści się to również w idei **mieszkalnictwa dostępnego** (ang. Affordable housing), którego rozwój jest priorytetem polityki mieszkaniowej wobec osób starszych w większości państw wysokorozwiniętych. Jest to również kolejna ogólnoswiatowa koncepcja, wspierająca rozwój tanich form mieszkaniowych wychodzących naprzeciw oczekiwaniom seniorów. Istnieje więc potrzeba stworzenia możliwości, a jednocześnie zachęty do przeprowadzki, na przykład w postaci oferty mniejszych, ale lepiej wyposażonych, przystosowanych mieszkań, lub przez zapewnienie w bliskim sąsiedztwie dodatkowych usług towarzyszących.

W literaturze zagranicznej idea jak najdłuższego pozostawania osób starszych w tym samym środowisku została rozwinięta do idei zwanej **starzeniem się w miejscu** (ang. Aging-in-place). Odnosi się ona do pozostawania w środowisku, w którym mieszka się od lat, również z wykorzystaniem produktów, usług i udogodnień, które pozwalają na jak najdłuższe samodzielne życie. Dzięki dodatkowym usługom mieszka się bezpiecznie i niezależnie, również w miarę postępujących procesów starzenia się. Koncepcja „starzenia się w miejscu”

jest szersza niż pozostawanie w tradycyjnym mieszkaniu. Obejmuje w swoim znaczeniu również kontynuowanie zamieszkiwania w znanym środowisku (np. w ramach tej samej dzielnicy), czyli możliwość przeniesienia się do pobliskich, przystosowanych dla osób starszych form mieszkaniowych, czyli do miejsca, które pozwoli uniknąć konieczności późniejszych przeprowadzek i umożliwi pozostanie w znanym oraz przyjaznym środowisku zamieszkania, niezależnie od stanu zdrowia.

Pierwotnie idea „starzenia się w miejscu” odnosiła się do zamieszkiwania w specjalistycznych zespołach urbanistycznych wyposażonych w różne formy opieki i usługi oraz różne formy zamieszkiwania, począwszy od niezależnych mieszkań, poprzez mieszkania z opieką, aż po ośrodki i domy opieki zlokalizowane w ramach jednego kampusu. Takie zespoły (am. CCRC, Continuing Care Retirement Communities), wychodząc naprzeciw oczekiwaniom seniorów, zapewniają **ciągłość opieki** na różnych poziomach. Pierwotnie były to duże wspólnoty odcięte, odseparowane od otoczenia, tzw. **wspólnoty z ograniczeniem wiekowym** (am. Age-restricted communities), ale wraz z rozwojem idei **integracji osób starszych**, w chwili obecnej są one wpisywane i rozmieszczone w bliskim sąsiedztwie względem siebie, skupione w niewielkich grupach, ale w integracji z lokalnym otoczeniem. Idea takich wspólnot mieszkaniowych swoje początki miała w Stanach Zjednoczonych, a wraz ze wzrostem zainteresowania ze strony seniorów, zainspirowani tym Brytyjczycy zaczęli obecnie wprowadzać te rozwiązanie na terenie Wielkiej Brytanii.

Gospodarstwa domowe	1988	2002	różnica
ogółem	11970600	13337000	1366400
1-osobowe	18,3 %	24,1 %	5,8
2-osobowe	22,3 %	23,2 %	0,9
3 i 4-osobowe	43,3 %	37,9 %	-4,4
5 i więcej osobowe	17,1 %	14,1 %	-3,0



Rys. 1. Liczba, udział i struktura gospodarstw domowych według liczby osób w Polsce w latach 1988 – 2002 (na podstawie: [3])

Fig. 1. Number, share and structure of households by the number of people in Poland in the years 1988 – 2002 (based on: [3])

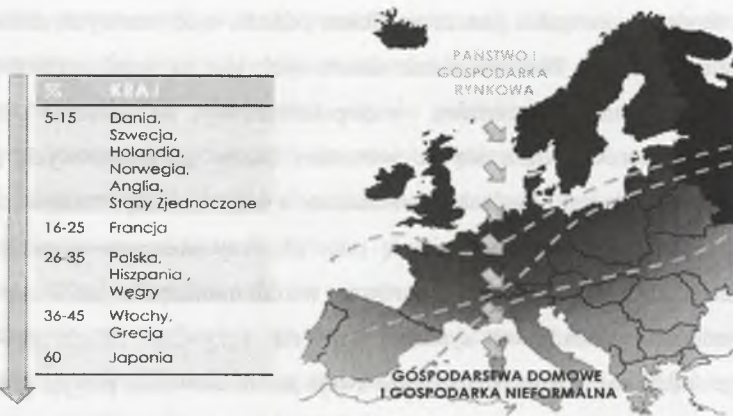
Kolejna tendencja związana jest ze spadkiem odsetka osób starszych zamieszkujących wraz z rodzinami dzieci. Pomimo różnic ilościowych jest to trend ogólnoswiatowy. Ta tendencja zmiany modelu rodziny wielopokoleniowej na korzyść niezależności mieszkaniowej seniorów, wiąże się ze wzrostem liczby jednoosobowych gospodarstw domowych (rys. 1). Nie jest to jednak równoznaczne z większym zapotrzebowaniem na małe mieszkania wyposażone w jedną sypialnię (tab. 2). Przy obecnym wzroście oczekiwań większego standardu mieszkaniowego zarówno wśród młodszych, jak i starszych osób, potrzeba posiadania dodatkowej sypialni staje się oczywista. Wiele osób starszych wykorzystuje dodatkowe pokoje, by rozwijać swoje zainteresowania, przyjmując gości czy zając się wnukami.

Tabela 2

Udział mieszkań zamieszkiwanych jednoizbowych oraz pięcioizbowych i większych, a także mieszkań o powierzchni użytkowej poniżej 30 m² oraz 80 m² i większej w Polsce w latach 1988 – 2002

	% mieszkań			
	1-izbowe	5-izbowe i większe	< 30 m ²	> 80 m ²
1988	4,3%	14,5%	7,9%	18,9%
2002	2,9%	20,7%	5,0%	27,0%
różnica	-1,4%	6,2%	-2,9%	8,1%

Zamieszkiwanie osób starszych w rodzinach dzieci (rys. 2) niekoniecznie związane jest z większą satysfakcją z życia i zmniejszeniem uczucia samotności. W krajach, w których wspólne zamieszkiwanie kolejnych pokoleń jest wręcz tradycją (głównie kraje Europy południowej – Włochy, Grecja, Hiszpania, Portugalia), również odnotowuje się wysokie wskaźniki poczucia samotności wśród osób starszych. Natomiast w regionach Europy północnej (Skandynawia, Holandia), gdzie obserwujemy tendencje zamieszkiwania osób starszych w gospodarstwach jednoosobowych, a w wieku podeszłym przoduje trend zamieszkiwania w różnych placówkach opiekuńczych, obserwujemy dużo większą satysfakcję z życia i mniejsze poczucie wyobcowania seniorów. Na te różnice wpływają nie tylko odmienności kulturowe i tradycja danych państw, ale głównie stopień aktywności i samodzielności osób starszych.



Rys. 2. Osoby starsze zamieszkujące wraz z dziećmi, dane w % (lata 90. XX w.). Na podstawie: *Ageing, Housing and Urban Development, ORGANISATION FOR ECONOMIC CO-OPERATION AND DEVELOPMENT*.

Fig. 2. The elderly living with their children, data in % (years 90 XX). Based on: *Ageing, Housing and Urban Development, ORGANISATION FOR ECONOMIC CO-OPERATION AND DEVELOPMENT*

Preferowana niezależność mieszkaniowa seniorów jest często warunkowana jednoczesnym zachowaniem wysokiego poziomu kontaktów rodzinnych, głównie przez zamieszkiwanie osób starszych w bliskim sąsiedztwie swoich dzieci. W przypadku gdy rodzice dorosłych dzieci zaczynają potrzebować pomocy czy opieki, zamiast wspólnie zamieszkać mogą w zamian stworzyć lepsze warunki do częstszego kontaktu. W kulturach, w których więzi rodzinne są cenione i opierają się na lojalności wobec bliskich, szacunku i przyjaźni międzypokoleniowej, możemy spodziewać się dobrych skutków wspólnego zamieszkiwania. W wielu jednak przypadkach powstawanie rodzin wielopokoleniowych wynika ze względów ekonomicznych, które często prowadzą do napięć i konfliktów, a co za tym idzie do izolacji seniorów. Opieka nad osobami starszymi jest niejednokrotnie uciążliwą i ciężką pracą, która prowadzi do frustracji i przemęczenia opiekunów i odbija się negatywnie na relacjach rodzinnych. Natomiast w kulturach ceniących indywidualność, gdzie więzi rodzinne są często zastępowane przez przyjaźnię z niespokrewnionymi osobami, zamieszkiwanie osób starszych w rodzinach dzieci jest wręcz nienaturalne. Nie oznacza to jednak zerwania więzi rodzinnych, a jedynie przeniesienie ich na inną płaszczyznę. Oddzielne miejsca zamieszkania osób starszych i ich dzieci, które są zlokalizowane w pobliżu, mogą pobudzić do częstszych wizyt i wpłynąć na lepszy poziom kontaktów i pomocy między pokoleniami. Ponadto, pomoc ze strony rodziny jest wyżej ceniona niż posiadanie wykwalifikowanej opieki w miejscu zamieszkania. Nawet, jeżeli kontakt z członkami rodziny jest rzadki, to jest on istotnym uzupełnieniem opieki specjalistycznej.

Tabela 3

Liczba, udział i struktura gospodarstw domowych według składu rodzinnego w Polsce, lata 1988 – 2002

	Ogółem	Gospodarstwa domowe			
		1-rodzinne	5-rodzinne	3-rodzinne i większe	nierodzinne
1988	11 970 400	75,0%	4,9%	0,2%	19,9%
2002	13 337 000	69,0%	4,4%	0,2%	26,4%
różnica	1 366 600	-6,0%	-0,5%	0	6,5%

Na podstawie: *Gospodarstwa domowe i rodziny*. Narodowy Spis Powszechny Ludności i mieszkań 2002, GUS, Warszawa 2003.

Kolejnym kluczowym trendem jest coraz częstsze zjawisko **wspólnego zamieszkiwania osób ze sobą niespokrewnionych** (tab. 3). Zjawisko tak popularne w krajach skandynawskich, zaczyna cieszyć się dużym powodzeniem w pozostałych krajach europejskich, głównie z powodu wcześniej wspomnianego zjawiska rozluźnienia więzi rodzinnych. Przyczyną dezintegracji życia rodzinnego jest głównie postępujący proces urbanizacji i industrializacji. Konsekwencją tych procesów są wzrost autonomii jednostek, zmiany norm etycznych i obyczajowych oraz wzorców życia małżeńsko-rodzinnego. Rozluźnienie więzi rodzinnych przejawia się we wzroście liczby rozwodów i separacji małżeństw, a co za tym idzie w rosnącej liczbie rodzin niepełnych. Również zjawisko coraz bardziej popularnego samotnego macierzyństwa czy też świadoma decyzja o bezdzietności to skutki zachodzących procesów i zmian akceptowanych norm społecznych. Wraz z przemianami życia rodzinnego, wzrasta liczba małych gospodarstw domowych. Natomiast względy ekonomiczne, związane ze stosunkowo dużymi kosztami ich utrzymania, przyczyniają się do wzrostu tendencji wspólnego zamieszkiwania osób ze sobą niespokrewnionych. Trend ten jest szczególnie interesujący w kontekście spadku liczby urodzin oraz nasilających się migracji. Obydwa czynniki prowadzą do sytuacji wzrostu liczby osób starszych bezdzietnych lub osamotnionych z powodu rozluźnienia lub zerwania kontaktów rodzinnych. Osoby te zarówno we wcześniejszym, jak i późniejszym wieku mogą wyrażać chęć wspólnego zamieszkiwania (ang. co-housing).

Podstawową zaletą takiego modelu mieszkaniowego, która odróżnia go od innych zbiorowych form zamieszkiwania osób starszych, jest to, że wspólnoty te są planowane w porozumieniu z przyszłymi mieszkańcami. Ponadto, współmieszkańcy (ang. co-housers) sami wybierają członków wspólnoty. Często są to osoby o podobnych poglądach, zainteresowaniach, zbliżonym poziomie wykształcenia czy też reprezentujące podobne wartości. Jest to sytuacja, w której duża część konfliktów międzyludzkich, tak powszechnych

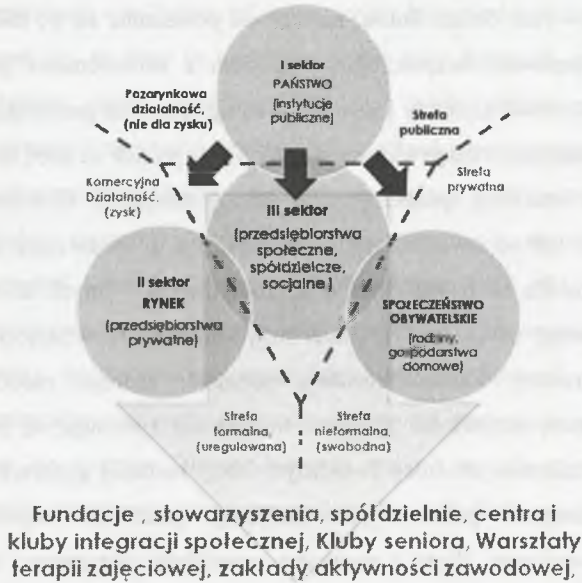
w domach opieki, po prostu nie ma miejsca. Ponadto, tego typu wspólnoty często bazują na samopomocy mieszkańców, co w pewnym stopniu zastępuje pomoc rodziny.

Innym kluczowym trendem jest niechęć i zarazem **spadek zainteresowania zamieszkaniem osób starszych w placówkach opieki instytucjonalnej**. Główną przyczyną negatywnego stosunku do domów opieki w Polsce są złe warunki mieszkaniowe i brak osobistej autonomii mieszkańców. Pomimo tego trendu, domy opieki z pewnością nie znikną, a wręcz przeciwnie – w Polsce, gdzie ciągle jest duży niedostatek tego typu placówek, możemy spodziewać się, że wraz ze wzrostem liczby osób starszych, zwiększać się będzie również liczba domów opieki. Natomiast już dziś wiele państw podejmuje działania wpływające na obniżenie liczby ludzi żyjących w ośrodkach opieki instytucjonalnej. Niektóre kraje, w tym przede wszystkim Belgia i Holandia, w zakresie polityki wobec osób starszych opracowały specjalne programy mające na celu zastąpienie domów opieki różnymi **pośrednimi formami zamieszkania, przeznaczonymi dla osób starszych** (np. mieszkania chronione, mieszkania z opieką). Spadek zainteresowania zamieszkaniem w placówkach opieki instytucjonalnej może wymagać dodatkowych usług w lokalnych środowiskach zamieszkania osób starszych, natomiast rozproszenie tych usług może wpłynąć na wzrost ich kosztów. Dlatego kierunki zmian i modele mieszkaniowe, mogące zastąpić domy opieki, wymagają szerszego porównania i zbadania możliwych skutków ich decentralizacji.

W przypadku budowania nowych obiektów przeznaczonych dla osób starszych, pojawia się idea tzw. budynków **celowych** (ang. *purpos build*), czyli obiektów budowanych i przeznaczonych specjalnie dla osób starszych. Idea ta, na przekór powszechnym praktykom modernizowania i przekształcania istniejących starych budynków (np. hoteli robotniczych na domy opieki), za główny punkt przyjmuje fakt, że już w trakcie procesów projektowych powinno się myśleć o konkretnych, przyszłych użytkownikach i ich potrzebach, i tylko w taki sposób można sprostać oczekiwaniom konkretnej grupy odbiorców. Cała koncepcja budynków „celowych”, w przypadku osób starszych, podąża w tym kierunku, aby przez dobrze zaprojektowane środowisko mieszkaniowe poprawić nie tylko standard mieszkaniowy seniorów, ale również wpłynąć na jakość życia, stworzyć warunki aktywizujące, integrujące i poprawiające kondycję psychofizyczną mieszkańców. Oczywiście tej idei towarzyszą inne pomysły projektowe, takie jak elastyczność rzutu, idea projektowania **bez barier** czy projektowania **uniwersalnego**, które wydają się być koniecznością w przewidywanej zmiennej demograficznie sytuacji Polski.

Kolejny trend w mieszkalnictwie dla osób starszych to integracja przestrzeni mieszkaniowej i różnych systemów nowoczesnych technologii. Zgodnie z tą ideą, **postęp technologiczny** staje się dzisiaj nadzieją na lepsze i łatwiejsze życie osób starszych. Szczególnie rozwój nowoczesnych form komunikacji i dostarczania informacji mają olbrzymi potencjał, by wpłynąć na łatwiejsze i szybsze monitorowanie stanu zdrowia, udzielania informacji i porad oraz edukację i poprawę kontaktów dzięki komunikacji na odległość. Automatyzacja domów (am. Smart House) ma ułatwić poruszanie się po mieszkaniu osobom niepełnosprawnym, zapewnić bezpieczeństwo osobom z zaburzeniami pamięci i funkcji poznawczych oraz poprawić kontakty i dostęp do usług seniorom pozostającym na terenach poza dużymi aglomeracjami. Postęp technologiczny niesie jednak ze sobą niebezpieczeństwo pod postacią spadku interakcji społecznych, w dalszej kolejności likwidowania lokalnych usług i zastępowania ich odpowiednikami wirtualnymi, a to może mieć szkodliwe skutki społeczne, szczególnie dla osób bez dostępu do komputerów i innych nowych technologii. Również w sferze usług zdrowotnych, nawet przy wsparciu rozwijającej się technologii, zawsze będzie potrzebny wykwalifikowany personel, którego niedostatek zapewne odczujemy w najbliższej przyszłości. Ponadto, nieustannie zmieniają się poglądy na temat tego, kto i w jakim zakresie powinien świadczyć usługi rosnącej generacji osób starszych. Zmieniło się postrzeganie państwa jako jedyne podmiotu odpowiedzialnego za zapewnienie opieki seniorom. Wraz z rozwojem gospodarki mieszanego dobrobytu, część obowiązków przejęły sektor prywatny oraz stowarzyszenia i fundacje działające na rzecz osób starszych. Polityka państwa opiekuńczego ewoluowała, a w polityce społecznej wykształcił się **model wielosektorowości** (rys. 3). Większe znaczenie zaczęto przypisywać sektorom niepublicznym (sektory rynkowy i społeczny). Jednocześnie państwo nadal odgrywa najistotniejszą rolę, jako prawodawca. Niemniej jednak, rola i kompetencje pozostałych, szybko rozwijających się sektorów, szczególnie pozarządowego, komercyjnego i nieformalnego, ciągle rosną. W niektórych krajach zadanie zapewnienia osobom starszym opieki i mieszkań zostało skierowane do spółdzielni mieszkaniowych (np. w Wielkiej Brytanii) i innych organizacji działających na zasadzie wolontariatu. Jednocześnie rozwinął się sektor ubezpieczeń pielęgnacyjnych. Przede wszystkim zaczęto doceniać społeczeństwo obywatelskie, które świadczy wiele usług wobec osób starszych nieodpłatnie. Dlatego, by wesprzeć rodziny seniorów, zaczęto tworzyć grupy wsparcia oraz doradztwo dla nieformalnych opiekunów osób starszych. Chcąc ich odciążyć z obowiązków, rozwinęła się idea **opieki zastępczej** (am. Respite Care), zarówno krótkoterminowej, jak i długoterminowej. Najpopularniejszą formą jest **opieka dzienna** (am. Adult Day Care),

świadczona od poniedziałku do piątku w ośrodkach opieki dziennej. Także **sektor rynku komercyjnego** zaczął dostrzegać możliwość zysku przez świadczenie usług rosnącej liczbie osób starszych. Jednocześnie deweloperzy budownictwa mieszkaniowego zauważyli, że ciągle zwiększająca się generacja osób starszych, to poważna grupa konsumentów, którzy mają odmienne oczekiwania i styl życia. Niesie to nadzieję na rozwój i bogatszą ofertę nowych form mieszkaniowych przeznaczonych dla seniorów.



Rys. 3. Wielosektorowa polityka społeczna – w kierunku *welfare pluralism*. Opracowanie autora na podstawie [4]

Fig. 3. Multi-sectoral social policy – in the direction of *welfare pluralism*. The author own elaboration based on [4]

Zachodzące procesy demograficzne mają duży wpływ na stan i strukturę ludności, szczególnie na liczebność i strukturę według wieku oraz na zmiany stosunku liczby ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. Dlatego w najbliższej przyszłości możemy spodziewać się, iż globalna konsumpcja ulegnie przekierowaniu na potrzeby osób starszych. Opracowana przez GUS prognoza ludności Polski na lata 2008 – 2035 przewiduje, że udział osób w wieku poprodukcyjnym będzie wynosił 26,7% w 2035 roku, co oznacza wzrost o prawie 11% w porównaniu do 16,0% w 2007 roku. Biorąc pod uwagę te prognozy, możemy spodziewać się w ciągu kilkunastu nadchodzących lat znaczących **zmian struktury konsumpcji**. Wzrost liczby osób starszych i wchodzących w wiek starości, będzie przyczyniać się do zwiększenia wydatków na służbę zdrowia. Zapewne więcej osób będzie korzystało z pomocy lekarzy, przychodni i szpitali. Jednocześnie wzrośnie liczba domów spokojnej starości, placówek opieki dla ludzi starszych i innych pośrednich form

zamieszkiwania przeznaczonych dla seniorów. Obserwując tendencje obecne w innych krajach, prawdopodobnie wzrośnie również **konsumpcja turystyczna** Polskich seniorów. Wypoczynek, rekreacja, **promocja sportu i zdrowego stylu życia** (am. *Active aging-aktywna starość*) to globalne trendy nowego sektora konsumentów.

Pragnienie, by zatrzymać czas i zachować młodość, przyczyniło się do powstawania popularnych w Stanach Zjednoczonych **wspólnot dla aktywnych osób starszych** (am. *Active Adult community*), gdzie osoby, które skończyły 55 lat, korzystają z wielu udogodnień i usług mających na celu poprawić ich ogólną kondycję fizyczną oraz zapewnić rozrywkę i pomoc w zagospodarowaniu wolnego czasu po przejściu na emeryturę. W duchu idei **edukacji ustawicznej** (ang. *Lifelong learning*), wielu seniorów skłania się do ponownego powrotu do nauki, dlatego ciągle rośnie liczba osób starszych poszukujących różnych form **rozrywki** oraz **edukacji**, a Uniwersytety Trzeciego Wieku i formy mieszkaniowe zlokalizowane w ich pobliżu cieszą się w krajach zachodnich coraz większą popularnością. Jednak pomimo chęci działania, bycia aktywnym czy uczenia się, ciągle problemem jest brak zaangażowania seniorów w procesy kształtowania polityki społecznej. Starsi ludzie powinni mieć czynny wkład i prawo głosu w sprawach, które ich dotyczą. Może wtedy będziemy mogli dokładnie określić, jakie są ich rzeczywiste problemy i potrzeby.

Przy omawianiu form mieszkaniowych oraz świadczeń socjalnych, transportu i rozwoju terenów mieszkaniowych dla przyszłych osób starszych, należy mieć na uwadze wspomniane trendy. W moim odczuciu mogą one mieć znaczny wpływ na kształtowanie środowiska mieszkaniowego przyszłej generacji osób starszych. Niektóre z nich są oczywiste i pewne, inne mniej. Wiele z tych tendencji jest odzwierciedleniem zmian i procesów demograficznych starzejącego się społeczeństwa. Pomimo tego, iż często nie są one bezpośrednio powiązane z tematem środowiska mieszkaniowego, wpływają na zmiany modeli życiowych, potrzeb i preferencji mieszkaniowych seniorów.

Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo uogólnienia obrazu generacji osób starszych – występują przecież nie tylko różnice między poszczególnymi regionami świata, ale również między sąsiadującymi krajami, a nawet regionami tych państw, miastami i wsiami. Nawet zawężając obszar porównawczy jedynie do krajów wysokorozwiniętych czy też biorąc pod uwagę wyłącznie kraje europejskie, z łatwością możemy dostrzec różnorodność zachodzących procesów demograficznych, tradycji kulturowych, stylu życia, systemów ekonomicznych i politycznych. Doprowadziło to do powstania bardzo złożonego społeczeństwa, a w nim różnorodnej grupy osób starszych, której nie można traktować jako całość. Dlatego ważne jest, aby nie kopiować automatycznie rozwiązań zachodnich,

a uważnie przyjrzeć się poszczególnym obszarom i określić spodziewany dla każdego terenu profil demograficzny wraz z jego mieszkańcami i usługami. Pewne inspirujące wnioski można wyciągnąć, bazując na analizach porównawczych systemów mieszkaniowych dla osób starszych, powszechnych w poszczególnych państwach oraz obserwując pewne wspólne trendy i kierunki rozwoju form mieszkaniowych przeznaczonych dla seniorów.

Bibliografia

1. Czapiński J., Panek T.: Warunki i jakość życia Polaków, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.): *Diagnoza społeczna 2005*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania, Warszawa 2005.
2. Główny Urząd Statystyczny: *Sytuacja gospodarstw domowych w 2004 roku w świetle wyników badań budżetów domowych*, Warszawa 2005,
http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1160_PLK_HTML.htm?action=show_archive
3. Główny Urząd Statystyczny: *Gospodarstwa domowe i rodziny, mieszkania, warunki mieszkaniowe gospodarstw domowych i ich rodzin. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002*. GUS, Warszawa 2003,
http://www.stat.gov.pl/gus/8229_PLK_HTML.htm
4. Grewiński M.: *Modele wielosektorowości w pluralizmie polityki społecznej*, [w:] Głąbicka K., Grewiński M. (red.): *Wokół polityki społecznej*. Wydawnictwo PTPS, Warszawa 2008.
5. Harper R.: *Inside the Smart Home*. Springer, Londyn 2003.
6. Jarosz M.: *Problemy dezintegracji rodziny*. PWN, Warszawa 1979.
7. Klonowicz S.: *Oblicza starości*. PWN, Warszawa 1979.
8. Kuryłowicz E.: *Projektowanie uniwersalne: udostępnianie otoczenia osobom niepełnosprawnym*. Fundacja Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 1995.
9. Mills M., Fernandez N.: *Boomers! Funding Your Future in an Age of Uncertainty*, Kaplan Publishing, New York 2007.
10. Schaie K. et al. (eds.): *Aging Independently: Living Arrangements and Mobility*, Springer Publishing Company, New York 2003.
11. Zaniewska H. (red.): *Mieszkania Starszych Ludzi w Polsce – sytuacja i perspektywy zmian*. Instytut Gospodarki Mieszkaniowej, Warszawa 2001.

12. Schafer R.: *Housing America's Seniors*. Joint Center for Housing Studies, Harvard University 2000.
13. Schless D., Preede K.: *Seniors Housing 2001 Review*. American Seniors Housing Association 2001.
14. Śniadek J.: Age of seniors – a challenge for tourism and leisure industry, [in:] *Studies in Physical Culture and Tourism*, Vol. 13, Supplement, Wydawnictwo AWF, Poznań 2006.
15. Włodarczyk J.: *Projektowanie Mieszkań dla Osób Starszych*. Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 1987.
16. Zych A.: *Formy opieki i pomocy dla ludzi starszych w Polsce i w innych krajach*, [w:] Szlązak M. (red.): *Starzenie się populacji wyzwaniem dla polityki społecznej*. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, Kraków 2003.

Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2010 – 2012, jako projekt badawczy N N527 075938

Recenzent: Dr hab. Marian Mitreęa, prof. UŚ